N. Bajer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lipca. — Rok 1847. Sobota. № 188. Jutro, Śty Szymon z Lipnicy.

Dnia 30 z. m. odbył się Akt uroczystości *konferencyjnej* stopni Akademickich, tudzież zamknięcia kursów naukowych w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej za rok naukowy 1846/47, w obec JW. Tajnego Radcy Senatora *Storożenko*, Dyrektora Głównego Prezyduiącego w Komisji Rz: S. W. i D.; i zaproszonych wielu dostojnych osób, iako to: JW. *Tomaszewskiego* Biskupa Dyecezji Kaliskiej; JW. *Wiorogórskiego*, Radcy Stanu, zarządzaiącego Najwyższą Izbą Obrachunkową; JWW. *Nowickiego* Oficjała i *Lilikowicza* Kustosza, Prałatów Archi-Katedry Śtej TRÓJCY; oraz Członków Zwierzchności Akademickiej i zgromadzonych Gości Duchownych i świeckich. O godzinie 9½ z rana było posiedzenie konferencyjne, pod prezydencją JW. X. Biskupa *Fijałkowskiego* Administratora Archidyec: Warsz:, na którem 7miu Alumnom, w skutku złożonego całokursowego examinu, przyznano stopień Kandydata Ś. Teologji. Po wykonaniu przez nowych Kandydatów publicznego wyznania wiary (professio fidei), Rektor Akademji ogłosił przyznane stopnie, i stosownie do opuszczaiących Instytut Uczniów, w krótkości przemówił, zalecaiąc im potrzebę dalszego doskonalenia się w nauce i cnotach, iak niemniej przykładnego życia, wdzięczności i wierności ku MONARSZE, i wzorowego posłuszeństwa dla każdej Władzy i Zwierzchności. Następnie tenże Rektor odczytał zdanie sprawy o stanie i powodzeniu Instytutu z roku upłynionego. Poczem Profesor Pisma Śgo Magister Ś. Teologji Kanonik *Przybylski*, czytał rozprawę przez siebie wypracowaną: »O potrzebie i użyteczności czytania Pisma Śgo, z względem na text oryginalny tegoż, i zachowaniem potrzebnych ostrożności.” W końcu JW. X. Biskup Prezyduiący, udzieliwszy przestrogi i upomnienia pasterskie Akademickiej młodzieży, zaprosił obecnych do Kaplicy Instytutowej, gdzie odśpiewano hymn dziękczynny »Ciebie BOŻE chwalemy,” z modlitwami o pomyślność N. PANA i całego Monarszego Domu, tudzież pieśń Lwowa: »BOŻE CESARZA chroń”; co wszystko dobranemi głosami przez Uczniów Akademji wykonanem zostało.

Rada Administracyjna 25go z. m. wydała postanowienie tej treści: Pobierana obecnie w Krolestwie Polskiem opłata na rzecz dochodów pocztowych od furmanów, za przewożenie podróżnych własnemi końmi, zniesioną zostaie zupełnie od chwili ogłoszenia w Gazecie Rządowej niniejszego Postanowienia, i odtąd ustaie obowiązek furmanów wykupywania w kassach pocztowych ceduł, zwanych furmańskiemi.— Trudniący się z profesji przewożeniem osób i ciężarów, czyli furmani wszelkiego rodzaiu i nazwania, mieć będą względem poczty, tak iak dotąd, następne tylko obowiązki: Nie rozstawiać, odpowiednio art. 47mu Postanowienia Organicznego poczt z r. 1817, dla usługi osób prywatnych, koni furmańskich na przyprzęgi, tam gdzie poczty kursuią. Nie przewozić listów wszelkiego rodzaiu, tudzież pakietów 40 i mniej 40 funtów ważących. Od przewożonych pieniędzy i kosztowności uiszczać do kassy pocztowej dotychczasową opłatę, to iest połowę zwyczajnej w tym względzie taxy pocztowej. Kary za uchybienia przeciw zastrzeżeniom dopiero wymienionym, popełniane, maią być wymierzane podług postanowień organicznego pocztowego z d. 26 Czerw: (8 Lipca) 1817 r., tudzież Rady Administracyjnej z d. 25 Listop: (7 Grud:) 1832 r., i d. 8/20 Stycz: 1835 r. Zabrania się niniejszem furmanom i wszystkim w ogólności, czynienia, bez poprzedniego zezwolenia Komisji R. S. W. i D., iakichkolwiek przedsiębierstw furmańskich i obwieszczeń, maiących na celu ułatwienie przeiazdów lub przesyłek ze szkodą poczty, a to pod zagrożeniem wynagrodzenia poczcie tejże szkody, i odpowiedzialności za czyny nieprawne, ztąd wyniknąć mogące. Samo z siebie wynika, iż furmani winni, co do swego procederu, ściśle stosować się do wszelkich celnych, konsumcyjnych i policyjnych rozporządzeń.

Rada Administracyjna d. 24 Czer: (6 Lipca) r. b., mianowała Naczelnika Sekcji Prawnej w Komisji R. P. i S., Walentego *Sokołowskiego*, Naczelnikiem Wydziału Dochodów niestałych w tejże Komi-ji Rządowej.

Obecni Synowie po ś. p. Klemensie *Wrońskim*, Naczelniku w Rządzie Gubernjalnym Płockim, zmarłym onegdaj w wieku życia lat 52, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Kolegów na exportację zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Jutro na smętarzu Powązkowskim pochowane będą zwłoki ś. p. Jana *Szląszkiewicza*, tutejszego Obywatela, zmarłego w 58 roku życia.

Antoni *Thomain*, Fabrykant kwiatów, przeżywszy lat 33, onegdaj rozstał się z tym światem.

Astronomja ważnemi odkryciami zbogaca się co raz więcej. W r. 1845 d. 8 Grudnia, *Hencke* odkrył nową planetę teleskopową, którą nazwał *Astreą*; w roku przeszłym *Lewerrie* wskazał rachunkiem najdalszą planetę, i tę dostrzegł *Galle* w Berlinie d. 23 Wrze-

śnia, dziś znaną pod nazwiskiem *Neptuna*. W roku bieżącym d. 1 Lipca o godzinie w pół do 11tej wieczór, *Hencke* w Driesen odkrył znowu nową planetę teleskopową, której dotąd ieszcze nienazwano. Jest to iuż 14sta planeta z dotąd nam znanych, i należy zapewne do małych planet teleskopowych odbywaiących bieg między *Marsem* a *Jowiszem*. D. 5 b. m. o godz: 10 min: 14 sek: 28 podług czasu średniego Berlińskiego, położenie miała: w wznoszeniu prostem 256°31'34,"5; w zboczeniu południowem 4° 8' 27,"8; gołem okiem widzieć iej niemożna, bieży ona teraz w kierunku wstecznym od wschodu na zachód, tak, iż na ieden dzień posuwa się w kierunku równika o 12 minut łuku, a w kierunku południka Niebieskiego zbliża się do równika o 6 minut; znajduie się w konstelacji *Wężownika* czyli *Ofiucha*; światło iej iest słabe i tylko w mocnych lunetach widzianą być może, ma postać gwiazdy 9 wielkości. I liczba komet widzianych powiększa się co raz bardziej; w roku przeszłym postrzeżono 6 komet nowych teleskopowych; w roku bieżącym odkryto ich dwie, pierwszą dnia 6 Lutego, a drugą d. 4 b. m.; tę ostatnią odkrył w Paryżu Astronom *Mauvais*, między konstellacją *Cefeusza* a *Niedźwiedziem małym*; gołem okiem iej niewidać w lunecie, środek komety iest iasny i wyraźny, otoczony mglistością która się w iednę stronę nieco przedłuża. — *B.*

Gdy nadeszła pora, w której zwykle rozmaite owoce sprzedawane bywaią, przeto stosownie do istnieiących rozporządzeń urzędownie ostrzeżono tak dostarczaiących owoce do m. Warszawy, iako i trudniących się ich sprzedażą, że zabronioną iest sprzedaż wszelkich owoców i iarzyn niedojrzałych lub zepsutych.

Wyszedł z druku poszyt I tomu XVII. *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warsza:*, i zawiera: O epidemji gorączki tyfoidalnej r. 1845 i 1846 w Warszawie; Uwagi nad gorączkami tyfoidalnemi w ogólności, a w szczególności nad epidemją tych gorączek w r. 1845, przez A. *Le Bruna;* Zapalenie płuc, przez J. *Lebela;* Działania chirurgiczne F. *Groera;* Sprawozdanie F. *Kleszczowskiego*, Lekarza lazaretu górniczego Miedzianogóry, z r. 1845; Uwagi L. *Natansona* nad rozprawą o Rademacherze; Zdanie sprawy z czynności redakcyjnych Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warsz:, przez J. *Lebela;* Anatomiczno-patologiczny przegląd brzemienności brzusznej; Sposób zapobiegania kolce ołowianej; wiadomość o nowych dziełach lekarskich i o użyciu eteru przy operacjach.

W przyiemnem miejscu przy Cukierni P. *Haberkanta*, w ogrodzie Krasińskim, codziennie z rana zbiera się wiele osób na wyborną kawę, i dla słuchania wesołej muzyki pod dyrekcją P. *Rajczaka*. Największy sprawia efekt, i uśmiech na twarzach słuchaczów wznieca, nowa Polka skomponowana w Warszawie przez młodego Artystę P. Karola *Kerssen*, Fortepjanistę, pod nazwiskiem: »*Ehestands Freuden Polka*," wyrażaiąca rozkosze małżeńskiego stanu, w której doskonale naśladowany głos płaczącego dziecięcia: »*Mama! Mama!*" wyraźnie słyszeć się daie.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studziennicznej, od Ar: Kr: Obywatela z Gub: Augustowskiej, zł. 6 gr. 20.

Niedawno iednego z przeieżdżaiących cudzoziemców spytano się, coby też mu najlepiej w *Warszawie* podobało się? To, rzecze, że w ogólności Mężczyźni są nader grzeczni, a Damy prześliczne i uprzejme.

Złożono w Sklepie M. Konopackiego, w domu Towarzystwa Dobroczynności, piękny *Obraz* krzyżową robotą, większego rozmiaru, iuż w ramach rokoko palisandrowych i ze szkłem, za nader niską cenę, bo zaledwie za wynagrodzenie roboty. Obraz ten wystawiony będzie na sprzedaż tylko do 15 Sierpnia r. b.

»*To nie miłość*", Wiersz Karola *Balińskiego*, z muzyką Józefa *Sikorskiego*, wyszedł, i iest do nabycia w Składach muzycznych.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. daią rs. 14 k. 70 (zł. 98); wartość kuponu kop. 4.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Gazecie Sądowej*, przywołany JP. *Żółkowski*.

Z powodu powiększenia znacznej liczby Uczennic w Instytucie moim, zmieniłam lokal dla większej dogodności Instytutu, przy ulicy Rynek pod Nr 2gi. Kurs nauk rozpoczyna się iak zwykle z dniem 1szym Sierpnia r. b., w pomoc do tego przybranemi Nauczycielami miejscowej Szkoły, i Guwernantką. — Ochmistrzyni Szkoły Wyższej Żeńskiej w Rawie, Bronisława *Plichta*.

Z Petersburga. — Uczniowie Cesarskiego Aleksandrowskiego Liceum, w liczbie innych, *Szydłowski*, i Xiążę *Drucki-Sokolnicki-Romejko-Hurko*, po odbytym examinie, utwierdzeni zostali, pierwszy, w stopniu Radcy honorowego, i umieszczony w Kancelarji Cesarskiej; drugi w stopniu Sekretarza Kolegjalnego, i umieszczony w Ministerstwie spraw zagr:.

Anglja. — Królowa 7go b. m. bawiła ieszcze w *Kembrycz;* 5go b. m. znajdowała się z Xciem *Albertem* na koncercie, po którym nastąpił świetny faierwerk. 6go b. m. była przy rozdaniu nagród w sali senackiej uniwersytetu, a następnie na uroczystości kwiatów. Wieczorem P. *Green* starszy wzniósł się balonem. Lord Jan *Russel* 6go b. m. wyiechał także do *Kembrycz*. W orszaku Królowej znajduią się: Xżę *Wellington*, P. Robert *Pil*, Biskupi *Londynu*, *Oxfordu*, *Linkoln* i *Durham*, Xżę *Norfolk*, Hrabia *Spencer* i

wiele innych osób znakomitych. — Admirał *Kodrington* zwycięzca z pod *Nawarynu* mianowany Gubernatorem szpitalu w *Greenwich*, w miejsce zmarłego Admirała *Stopford*. — Z Oporto donoszą, iż wojsko hiszp: pod dowództwem Jenerała *Konchy*, zostanie przez 2 miesiące w mieście, a potem zluzowane będzie przez wojsko Królowej *Donny Marji*.

Belgja. — Król 11go b. m. miał wyiechać do Paryża.

Francja. — Król 7go b. m. przybył do Paryża, aby wręczyć kapelusze kardynalskie przysłane od Ojca Ś. go, dla Arcy-biskupów z *Kambre* i *Burż*. Prałaci uroczystym orszakiem udali się do pałacu królewskiego, gdzie im Monarcha kapelusze wręczył; następnie przedstawiono ich Królowej, Xżniczce *Adelajdzie* i innym członkom rodziny Królewskiej; wieczorem dane były uczty u nowych Kardynałów. — P. *Pellapra* zawikłany w procesie Jenerała *Kjubier*, schronił się ucieczką. Proces przeciw niemu wytoczony będzie zaocznie. Mówią, iż wyiechał za *Ren*. Rozkaz aby go aresztowano, został za późno wydany. — Minister marynarki Xżę *Montebello* zasłabł. — Kodex karny wojskowy ma uledz rewizji.

Grecja. — Teodor *Grivas* wzniecił powstanie, i obsadził dwa warowne miejsca *Paleochalię* i *Plagias*; z nad granicy tureckiej werbuie do siebie wszystkich włóczęgów.

Niemcy. — Cesarz Austrjacki w odezwie do Ministra stanu Hrabiego *Kollowrat*, wynurzył życzenie, aby wszelkich użyto środków przeciw lichwiarstwu zbożem.

Włochy. — Xżę *di Teano*, który otrzymał zlecenie rozpoznać przedmieście *ghetto* w *Rzymie*, złożył Ojcu Śnu raport, który przedstawia opłakany stan Izraelitów w tym cyrkule; w skutek tego raportu ma im być dozwolono mieszkać i w innych cyrkułach Rzymu.

Rozmaitości. — W *Welde-Freeda* na wyspie *Jawa*, przed 20to laty mieszkał Francuz nazwiskiem *Duwal*, który z niewolnicą swoią murzynką miał 4ch synów. Trzej starsi pracowali razem z Ojcem, i dopomagali mu do utrzymania maiątku, a on starał się ile możności, iż wyiednał im wolność, gdyż podług praw tamtejszych, musieliby być niewolnikami; ale najmłodszy *Philogen*, który ieszcze nie zdolny pracować, nie mógł uzyskać wolności. Wtem Ojciec zachorował ciężko, a widząc się być blizkim śmierci, zwołał synów, oddał im cały maiątek, który był dość znaczny, i polecił im, umieraiąc, aby najmłoszego iak tylko prawo pozwoli, natychmiast wolnością obdarzyli. Lecz gdy umarł, niegodziwi bracia zostawili go niewolnikiem swoim, a chciwością podżegani, i maiąc prawo po sobie, postanowili przedać go, i właśnie gdy był targ na niewolników, wyprowadzili go tamże. Biedny chłopczyna płakał, prosił, przypominał im obietnicę daną Ojcu, ale to nic nie pomogło. To zdarzenie oburzyło obecnych, między któremi był ieden, który koniecznie targu dobijał, i nareszcie kupił go za 500 talarów; ale kupiwszy go, rzekł: »Rozumicie, że ia go kupiłem na niewolnika? o nie okrótni, bracia! ia mu będę Ojcem, ia mu dam wychowanie." Jakoż dotrzymał słowa, i chłopczyna przywiązał się do niego, był pilnym i pracowitym. To okrutne obejście się z bratem, stało się tamże głośne. Bracia *Duwal* stracili powszechny szacunek, a zatem i kredyt; w 10 lat z ubożeli, a Wszechmocna Ręka dopuściła na nich ieszcze większe nieszczęścia; posiadłości ich zgorzały; do takiej nędzy przyszli, że musieli z rybołostwa utrzymywać życie; a tak okrutny ich czyn został ukaranym. Młodszy zaś przez chwalebne postępowanie, zyskał miłość swoiego wspaniałego Opiekuna, który mu oddał rękę swej córki, i z nią znaczny maiątek. — *Ubogi djabeł*. Kiedy w Paryżu na bulwarku włoskim przechodziemy, postrzegamy ieden z największych, najozdobnieiszych i najwziętszych Magazynów tego ogromnego miasta, nad którym na szyldzie iest napis: *Un pauvre diable*. Fundator tego magazynu, szanowny i w wysokim stopniu zwinny i pracowity Kupiec, z małego zaczął, a przez rzetelność, pracę i znaiomość rzeczy, doprowadził interesa swoie do najwyższego stopnia, a tak z napisu *ubogi djabeł*, stał się miljonerem; przeto maiąc 100,000 fr. rocznego dochodu, umyślił innych szczęśliwemi uczynić. Razu iednego zwołał wszystkich służących swoich, a wziąwszy pierwszego swego Komisanta, przedstawił go iako ich teraźniejszego Pana, pożegnał ich, i postanowił, że każdy pierwszy Komisant, skoro iego poprzednik już ma 50,000 franków rocznego dochodu, wstępuie na iego miejsce, a doszedłszy do takowej summy, odstępuie znów swemu pierwszemu Komisantowi, i tak *ad infinitum*. Ponieważ zatem pierwszy Komisant wie, że na iego korzyść czas przyjdzie, stara się wszelkiemi siłami dopomagać w interesach Pryncypałowi, a inni Komisanci, chcąc zostać pierwszemi Komisantami, z swoiej strony pracuią iak najgorliwiej. A tak teraz po 22 latach, od czasu iak fundator odstąpił, już 3ch pierwszych Komisantów zrobiło maiątek, i miejsca innym ustąpili. W imieniny swego podeszłego Pana i Dobroczyńcy, zbieraią się wszyscy, i solennie obchodzą dzień ten dla nich luby. — Most *Rialto* w Wenecji przed dawnemi czasy był przepełnionym handluiącemi, z których każdy miał tam swoią ławkę, aby kiedy gdy co wypłacał, miał na czem pieniądze liczyć. Ponieważ tam później maiętniejsi

Kupcy zbierali się, odbywały się tamże największe interesa, i każdy Kupiec musiał mieć swoią ławkę. Jeżeli więc zdarzyło się, że który na pewny termin wypłaty uiścić nie mógł, a więc tracił honor w tem miejscu, i *ławkę iego łamano*, *banca rotta*; ztąd to powstało słowo *Bankrut*, *Bankructwo*. — Rybacy na północnem morzu znaleźli ogromnego nieżywego Wieloryba, który miał okręcony ogon liną okrętową, i przywiezli go do *Blankenbergu*. — W Cyrku Nacionalnym w Paryżu dano znowu *Koncert Monstre*, w którym mieli udział Muzycy wszystkich pułków garnizonuiących w tem mieście, a iest ich 22. Zatem Orkiestra składała się z 800 Muzykantów, i 40 Śpiewaków.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Prokur: z Kielc; Bekier Karol Fabry: Broni z Poznania; Bońkowski Felix Oby: z Przedmurza; Dahlen Konst: Oby: z Kopany; Hoffman Edw: Rzecz: Radca Sta: z Leszna; Korzeniowski Zyg: Urzęd: z Przetyczy; Lelewel Prot Oby: z Woli Cygowskiej; Markowski Leona: Oby: z Straszewa; Płonczyński Stan: Oby: z Wykna; Sapieha Paw: Xżę z Rossji; Szlubowski St: Oby: z Radzynia; de Vergny Alex: z Gzdowa; Wyżycki Kar: Dyrek: Gimn: z Radomia. (G. P.)

DONIESIENIA.

RAZURA istnieiąca od lat 18 przy ulicy Kapitulnej, przeniesioną została na róg ulicy Podwal i Piekarskiej do domu P. Szczepkowskiej; wchód przez bramę, gdzie można dostać PIJAWEK dobrych, za pomierną cenę. — A. Turowicz, Felczer Starszy.

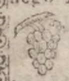
Józef *Chwalibóg*, Komisant, przeniósł swe mieszkanie z pod Nru 359, pod Nr 51 w rynek Starego Miasta; oczem mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Osoby interesowane. Przytem donosi, że ma sobie poruczone kilka KAPITAŁÓW do ulokowania, tak na Dobra ziemskie, iako też na Domy w Warszawie.

Młodzieniec ukończywszy klass 4ry Szkół Powiatowych, życzyłby być przyiętym na UCZNIA Farmacji w Warszawie lub na prowincji. WW. Aptekarze, którzy potrzebuią takowego ucznia, raczą się zgłosić na ulicę Krzywekoło pod Nr 188, do właściciela domu.

POKÓJ obszerny, o 2ch oknach, widny i czysty, iest do naięcia każdego czasu przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1772. Wiadomość powziąść można tamże na 1m piątrze, w oficynie wprost bramy.

Dwa MAGLE angielskie z wszelkiemi rekwizytami, są z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 713 przy ulicy Leszno.

Do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego Nro 489, nadszedł transport WODY Mineralnej *Szczawnickiej*; WIN SZAMPAŃSKICH z domu *Irroj*, *Krug*, *Chanoine*, *Jacquesson*, *Montebello*; oraz WIN Węgierskich stołowych w dobrych gatunkach, które po cenach umiarkowanych sprzedaię; niemniej CUKRU Kraiowego w głowach, funt po zł. 1 g. 15.



Przy ulicy Krakows:-Przedm: Nro 404, naprzeciw Śgo Krzyża, odbywa się zupełna WYPRZEDAŻ SKLEPU Norymbergskiego po cenach zniżonych fabrycznych, iako to: DESENI w nowym guście, WŁÓCZKI, KANWY, PACIORKÓW, KORDONKÓW, PAPIERU kratkowego, WSTĄŻEK w rozmaitych gatunkach i kolorach, Igieł, Nici, Jedwabiu, Bronzu, i t. p. rzeczy, do takiego Sklepu należących; o czem ma honor niżej podpisana zawiadomić Szano: Publiczność. Handluiącym odstępuie się znaczny procent. — Tamże są do sprzedania SZAFY Sklepowe za bardzo niską cenę, lub też cały Sklep do odstąpienia. — F. *Rybińska*.



Dnia 3/15 b. m. w nocy, zginął ŹREBAK maści gniadej, cztero-miesięczny. Uprasza się ktoby miał o nim wiadomość, aby udzielił do Obozu pod Bielanami, za nagrodą, do Andrzeja Wasiutyńskiego, Żołnierza z pułku Erywańskiego, 6tej roty.



Kto ma do zbycia PIESKA z gatunku szpiców białych, bez odmiany, z noskiem czarnym, młodego lub szczenię; niech się zgłosi do Hotelu Rzymskiego pod Nr 33, lub do Szwajcara. — H. R.



W dniu 14 b. m. z pod Nru 471 C, przy ulicy Senatorskiej, zginęła SUCZKA z gatunków szpiców małych, maści białej, bez znaków innych, do połowy strzyżona. Ktoby znalazł zabłąkaną, raczy odnieść lub też dać znać pod powyższy Nr, w korpusie Resursy Kupieckiej, po lewej stronie przez podwórze, w Kuchni, za dobrą nagrodą.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Jest do wynaięcia bardzo porządny POKOIK dla Kawalera, z osobnym wchodem, blisko Banku. Wiadomość bliższa w Kantorze Zleceń.

Jest DOM do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej i Widok Nr 1392; właściciel onego przybył do Warszawy, nie dłużej ma zabawić iak parę tygodni; życzący nabycia takowego, mogą się codziennie zgłaszać z rana od godz: 8 do 10.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast dzieł ogłoszonych, będzie na żądanie *Co kto lubi*. 34ty raz *Taraban Dobosz*. *Obrazy z żywych osób*. 38my raz *Wendeta*. *Zabawa Tancerska*. — Jutro, 4ty raz *Linda*.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 5ty raz *Zofja Przybylanka*. 253ci raz *Wesele w Ojcowie*.

Niżej podpisany, utrzymuiący RESTAURACJĘ przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, ma honor zawiadomić Szanowne Osoby, iż w tejże dostać można w każdym czasie wszelkich Potraw, porządnie i smacznie sporządzonych; przyjmuią się wszelkie obstalunki; oraz Trunków i Napoiów, za pomierną cenę; tudzież Lodów porcja po gr. 15; przytem dla Amatorów gry billardowej, znajduie się Billard. — J. *Kadecz*.



Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż przeniosłam Traktjernię moią do domu P. Krzemińskiego pod Nr 956 przy rogu ulicy Żabiej, gdzie każdodziennie dostać można ŚNIADAŃ, Obiadów i Kolacji; a w każdą Niedzielę i Czwartek, FLAKÓW gospodarskich. Przyjmuię także Stołowników miesięcznych, po nader umiarkowanej cenie. Za dobór potraw i rychłą usługę, ręczę. — F. *Zawadzka*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sądu Apellac:, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ, Prosie faszerowane, Kapłon z serdelowem masłem, Pieczeń barania i cielęca, Kotlety wołowe, Kotlety cielęce, Flaki z pieca, Kołdony Litewskie, i t. p.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon z komputem, Pasztet, Polędwica, Frykando, Comber barani, Kaczka, Pieczeń huzarska, Kotlety, Kiełbasa, Flaki, Chłodnik, Raki, Kurczęta. — Obiad: Zupa rakowa i rumiana, Sztuka mięsa, Pasztet, Kurczęta, Legumina.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nro 188.

Sobota.— 17. Lipca.— Rok 1847.

DONIESIENIA.

WEZWANIE do WIERZYCIELI ADAMA WĘGLIŃSKIEGO.— Wszystkich wierzycieli Adama Węglińskiego, Dziedzica dóbr subhastowanych Tarłowa, Czekarzewic, Poniatowy, i b. Dzierżawcy dóbr fabrycznych Chmielowa, Miechowa i Szwarszewic, mam zaszczyt zawiadomić, iż wyrokiem Rządzącego Senatu z dnia 6/18 i w kontynuacji 7/19 Czerwca r. b. zapadłym, wyrok Tryb: Gub: Radomskiej w Radomiu i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polsk:, w punkcie naznaczonej Starozako: Mejerowi Wolf Fejerstein, dotychczasowemu Dzierżawcy Dóbr Tarłowa i Czekarzewic przysięgi, co do zmownego działania i na szkodę Wierzycieli zawartego kontraktu dzierżawnego dóbr Tarłowa i Czekarzewic, zatwierdzone zostały. Gdy w dalszym postępie takowego procesu w razie wykonania naznaczonej przysięgi przez rzeczonego Fejerstein, zaskarżony iest w mowie będący kontrakt iako w skutkach swoich nie wykonywany, ku czemu dostateczne exystuią dowody, a w razie potrzeby dowód czerpać się maiący z inkwizycji ze świadków będzie i iest żądany; gdy przedmiot ten ogół wierzycieli dotycze, i od roztrzygnienia onego większa skuteczność po tylo licznych sporach, aż do terminu ostatecznego przysądzenia doprowadzonej subhastacji zależy, a tem samem pewniejsza realizacja swoich wierzytelności Adamowi Węglińskiemu wypożyczonych przez Wierzycieli może być spodziewana; gdy nadto wszczęte procesa mianowicie: o znaczne dezolacje lasu dóbr Tarłowa i Czekarzewic, o niewłaściwie przyznane summy i niezwłoczne wykreślenie onych, o odpowiedzialną spieszną i czujną administracją nad dobrami a głównie nad lasami tychże dóbr postarać się należy, i w tym względzie połączonemi siłami iako spólnego interesu energiczne kroki przedsięwziąść, gdy wreszcie inne ieszcze ważne interesa, ogół Wierzycieli dotyczące, z Wierzycielami uradzić wypada; dla tego **NA SPÓLNĄ NARADĘ** w dniu **16 (28)** Lipca i następnych r. b. o godz: 4ej z połud:, w mieszkaniu moiem w Warszawie przy uli: Długiej N° 572/3 w domu W. Kucharzewskiego odbyć się maiącą, mam zaszczyt wezwać wszystkich Wierzycieli Adama Węglińskiego, a głównie Wierzycieli hipotecznych dóbr Tarłowa i Czekarzewic, aby ze względu na własny interes osobisty i dobro w oznaczonym terminie i miejscu dla odbycia takowej spólnej narady bąć sami osobiście, bąć też przez swoich legalnie umocowanych pełnomocników zgromadzić się raczyli.— Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1847 r.— Jakób *Wołowski*, Magister O. Prawa, Pełnomocnik Teresy z Węglińskich po ś. p. Wincentym Trzebuchowskim b. Pułkow: b. W. P. pozostałej Wdowy, Wierzycielki hipotecznej dóbr Tarłowa, Czekarzewic, Poniatowy i dóbr fabrycznych Chmielowa z przyległościami.

W KANTORZE LOTERJI M. KONOPACKIEGO, w domu Towarzystwa Dobro: Nr 370 exystuiącego, dostać można **LOSÓW** kupnych całkowitych i częściowych do nadchodzącej Loterji Klas: 70 K. P., któremi poleca się. Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się najrychlejsza przesyłka żądanych Losów; o frankow: listów uprasza się.

W dniu 18/30 b. m. w Biurze Naczelnika Pow: Opatowskiego, odbytą zostanie licytacja na zrobienie OPASKI i usypanie bermy, w celu ubezpieczenia traktu Bzińsko-Zawichostskiego od podrywania przez rzekę Kamienną.

Do składu rozmaitości M. Konopackiego, w domu Towarz: Dobroczynności Nro 370, złożono do wyprzedania: dwa LUSTRA w złoconych ramach, TUALETA, KOLEBKA i KOMODA mahoniowe, KĄPIEL kroplista, STOLIKI różne, pozłacane DRĄŻKI z rozetami do firanek, MASZYNKI do filitrowania wody i t. p.

Podpisany, zawiadamiam łaskawe Damy, iż obecnie przeniosłem moią Fabrykę, to iest: FARBIARNIĘ i PRALNIĘ SZALÓW, z ulicy Bednarskiej, na Krako:-Przedm: do domu JW. Wernera pod Nr 369, obok Dobroczynności; a zarazem polecam się i nadal ich łaskawym względom.— D. Wergi.



NIERUCHOMOŚĆ pod Nr 86 przy ulicy Alexandryjskiej w Mieście Powiatowem Lipnie, Gub: Płockiej, na gruncie dziedzicznym położona, składaiąca się z kamienicy murowanej o piętrze z balkonem żelaznym, z Suterenami i Piwnicami, dachówką pokrytej, z zabudowaniami w dodwórzu, iakoto: Stajniami, Wozowniami, Szpicherkiem, również dachówką krytemi; oraz i Studnią, w dobrym stanie będąca, do której dwa place puste należą, każdego czasu iest do nabycia z wolnej ręki za cenę umiarkowaną. Chęć więc maiący nabycia takowej, zgłosić się mogą do W. *Ligowskiego* Obrońcy w temże Mieście mieszkaiącego, lub do Właściciela tejże w Płocku w Starym Rynku Nro 25 zostaiącego, gdzie o warunkach kupna poinformowani zostaną.

W dalszej kontynuacji licytacji Ruchomości po Michale i Franciszce Małżonkach Klimowiczach, sprzedane zostaną przed podpisanym Reientem w dniu 7/19 Lipca r. b. o godz: 4ej z południa, w domu pod Nr 1344 w Warszawie, rozmaite przedmiota, a mianowicie: Dachówka Holenderka około 2,000 sztuk, Wóz szybowany, Żelaztwo stare i t. p.— J. *Dzięciałkiewicz*.



Dwie nowe DOROŻKI na leżących resorach, mocno zbudowane, są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1505 przy ulicy Twardej w domu dawniej Gajewskiego na 2m piętrze.

W Ogrodzie P. *Piskorowskiego*, przy ul: Marszałkowskiej N° 1754 lit: H, dostać można każdego czasu za mierną cenę

WIŚNI i CZEREŚNI

w rozmaitych gatunkach, prosto z drzewa rwanych.

W domu narożnym przy ulicy Nowe-Miasto i Zakroczymskiej pod liczną 327, iest do naięcia od Śgo Michała r. b. CAŁE PIERWSZE PIĄTRO, składaiące się z iednego Salonu i 4ch Pokoi, z właściwemi dogodnościami.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER

na Solcu pod Nr 2913.

Najlepsze drzewo **PALISANDROWE** w całych sztukach i fornirach, **MAHONIOWE** podobnież w całych sztukach i w fornirach; niemniej **JESIONOWE i ORZECHOWE** FORNIRY w gatunkach wyborowych, po cenach najumiarkowańszych sprzedaią się.— Warszawa d. 15 Lipca 1847 r.

Dyrektor Zakładów, *Laessig*.

Wieś ARCISZEWO w Pow: i Gub: Płockiej, o milę od miasta Wyszogroda, a tem samem od Wisły położona, znaczną mająca rozległość gruntów klassy 1ej i 2ej, sad, łąki, pastwiska, las brzozowy, dębowy i olszowy, nadto domy i zabudowania ekonomicznie w dobrym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u właściciela w Płocku pod Nr 269 przy ulicy Warszawskiej.

Mam zaszczyt donieść Osobom, które mnie zaufaniem swoiem zaszczycaią, iż z dotychczasowego mieszkania przy ulicy Królewskiej, przeniosłem się na ulicę Sto-Krzyzką pod Ner 1331, do domu P. Petrykowskiego, naprzeciw ulicy Szkolnej.— Doktor *Frej*.— W tymże domu na Iszem piątrze, **KUCHNIA** Angielska przenośna, fabryki *Steinkellera*, za pomierną cenę do sprzedania.

Okazało się potrzebnem powtórzenie mego uwiadomienia, że Ubodzy żądaiący bezpłatnie moiej pomocy, mogą się do mnie zgłaszać codziennie z rana do godziny 9ej; dla innych osób iestem zawsze do godziny 12 z rana i od 3ej do 6ej po południu, w mieszkaniu moiem na Krak:-Przedm:, wprost domu Dobrocz: pod Nr 437 na 1 piątrze. Osoby zaś chore na Zęby, które życzą sobie, abym do nich przyszedł, niech tylko zostawią swój adres, a służyć im mogę od godziny 12 do 2ej w południe, lub wieczorem od godz: 6ej.— K. F. *Lebrecht*, Dentysta M. Warsz:.



We wsi Dłutowo, Gub: Płockiej Pow: Mławskim, iest do nabycia 150 sztuk SKOPÓW zdrowych i zdatnych do chowu lub opasu; tudzież kilkadziesiąt sztuk TRYKÓW młodych i zdatnych do rozpłodu. Życzący sobie nabyć takowych, zechce się zgłosić na miejsce.

BANK POLSKI.

Podaie do wiadomości, że SPICHRZ zbożowy w Niemnowie nad Kanałem Augustowskim położony, wystawiony zostaie za summę zniżoną na sprzedaż drogą licytacji głośnej dnia 14/26 Lipca r. b. o godzinie 10 rano, w Biurze Naczelnika Pow: Augustowskiego, w przytomności P. Bukatego Delegowanego ze strony Banku, odbyć się maiącej. Licytacja in plus zacznie się od summy Rsr. 924 k. 27½. Vadjum do licytacji służyć maiące wynosi Rsr. 92. Opis bliższy Spichrza i warunki pod któremi takowy sprzedaie się, są do przejrzenia w godzinach Biurowych w Rządzie Guber: Augustowskim, u P. Bukatego w Augustowie urzędującego, i w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.



250 SKOPÓW, iest na sprzedaż w Dobrach Głuchów, przy szosse Krakowskiej, między Tarczynem a Grójcem, o 5 mil od Warszawy leżącej. Wiadomość u Rządcy Folwarku Głuchów.

Dyrekcje nad źródłami Mineralnemi, nadesłały do *Składu M. B. Gordon* przy ulicy Długiej, następuiące Wody: Emską w dużych i małych bańkach, z wszelkich źródeł Karlsbadzkich, które gdy użyte są według przepisów Lekarskich, niosą ten sam skutek, co przy samych miejscach; Egerskie, Pyrmontską w dużych butelkach, gdyż dawniejsze zbyt małe były, Kissinger Ragoczy gazem nasyconą, Iwonicką, która na skrofuliczne słabości okazuie się nader skuteczną; oraz wszelkie inne, iakoteż Sól Karlsbadzką w pudełkach pół funto: wagi wiedeńskiej, i Sól Morską do kąpieli.



KOCZ wiedeński z fordekiem, używany, ze wszelkiemi rekwizytami, zdatny do podróży, iest do sprzedania za pomierną cenę. Dowiedzieć się można każdego czasu u P. Alex: Conti w domu JW. Referendarza Danielskiego Nr 471.



DOM wraz z CUKIERNIĄ, iest z wolnej ręki do sprzedania w mieście Siedlcach. O dalszych warunkach powziąść można wiadomość w Cukierni P. *Collany*, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, lub u Właściciela *Biwellego* w Radomiu.



FORTEPJANY mahoniowy i palisandrowy, z metalowemi platami i sztabami, najnowszego fasonu, o 7 pełnych oktawach, są do sprzedania lub na zamianę, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1771 na 1m piątrze.



KARETA podróżna wiedeńska, Brandmaiera, nieco używana, z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Angielskim, u Szwajcara.

BONA NIEMKA lub POLKA, mówiąca iednak dobrze i czysto po niemiecku, żądaną iest na prowincję. Osoba życząca sobie miejsce to otrzymać, zgłosić się raczy po bliższą informację, w godzinach od 3ej do 7ej po połud:, do Kantoru WW. *Haberbusch, Schiele* et *Klawe*, przy ulicy Krochmalnej Nro 1003, gdzie również umowa zawartą zostanie.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2257 lit: A, i B, położona, w drodze działów, przez publiczną licytację w Wydz: II. Trybunału Cywil: tutejszego, sprzedaną zostanie. Na tej Nieruchomości iest pożyczka miejska Rsr. 7,500; dochód roczny brutto, wynosi Złp. 23,238 czyli Rsr. 3,485 k. 70; podatki i ciężary gruntowe, oprócz kwaterunku i składki ogniowej ponoszonej wedle corocznego rozkładu, wynoszą Rsr. 138 k. 17½; czynsz z gruntu Rsr. 2 k. 85. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 31,779 k. 94½. OSTATECZNE PRZYSĄDZENIE dnia 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 4tej z południa. Bliższa wiadomość u popieraiącego sprzedaż Dominika *Zielińskiego* Patrona, w Warszawie pod Nrem 550 zamieszkałego.



NIERUCHOMOŚĆ pod Nrem 1797 lit: C, przy ulicy Franciszkańskiej, na gruncie dziedzicznym położona, w drodze działów przez publiczną licytację w Wydz: IIgim Trybunału Cyw: tutejszego sprzedaną zostanie. Dochód roczny brutto z tej Nieruchomości, wynosi Rsr. 4,028 k. 70 czyli Złp. 26,858; podatki i ciężary gruntowe, oprócz kwaterunku i składki ogniowej ponoszonej wedle corocznego rozkładu, wynoszą Rsr. 239 k. 73½. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 21,000. OSTATECZNE PRZYSĄDZENIE dnia 18 (30) Lipca 1847 r. o godz: 4tej z południa. Bliższa wiadomość u popieraiącego

sprzedaż Dominika *Zielińskiego* Patrona w Warszawie pod Nrem 550 zamieszkałego.

BANK POLSKI.

Podaie do powszechnej wiadomości, że w dniu 17/29 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż Dóbr RZECZNIOWA i GRABOWCA w Okręgu Soleckim Pow: Opatowskim położonych, dwie oddzielne Księgi hipoteczne maiących, własnością Banku będących, pod następuiącemi głównemi warunkami:

Szacunek Dóbr z częścią inwentarza martwego ustanawia się na summę Rsr. 139,429 k. 26½ czyli Złp. 929,528 gr. 13. Z summy tej:

1) Przekazaną będzie Nabywcy pożyczka Tow: Kred: Ziem: w i'ości Złp. 131,300 na Rzeczniów, a Zł. 28,200 na Grabowice, razem Zł. 159,500 vel Rsr. 23,925, za zwrotem części tej summy po włącznie ratę Czerwcową r. b. umorzonej.

2) Pozostawia się przy gruncie summa Rsr. 75,000 z procentem 5% i do spłaty stosownie do wyboru Kupuiącego, albo przez dołączenie procentu amortyzacyjnego 1%, albo przez spłacenie iej w równych ratach półrocznych w przeciągu lat 37½ z opłatą procentu od pozostaiącego kapitału.

3) Resztę do dopełnienia powyższego szacunku Rs. 139,429 k. 26½, to iest summę Rsr. 40,508 k. 26½ i od iakiej też licytacja zaczynać się będzie, Nabywca zapłaci Bankowi w gotowiźnie najdalej we dwa miesiące od daty licytacji.

Wszystko co w terminie licytacji wyżej nad summę rs. 40,508 k. 26½ postąpionem będzie, wolno będzie Nabywcy albo spłacić w gotowiźnie wraz z summą ad 3), albo też dołączyć do summy Rsr. 75,000 ad 2), przy gruncie pozostaiącej się.

W razie uzyskania pożyczki odnowionej Tow: Kred: Ziem:, Bank na spłatę summy swej Rsr. 75,000, podniesie taką tylko summę, iaka iuż dziś po włącznie ratę Czerwcową r. 1847 iest umorzoną, resztę zaś tej pożyczki dozwoli stosownie do stanu hipoteki albo podnieść przez właściciela, albo użyć na spłatę innych długów, ieżeli tylko raty od należności Bankowej przypadaiące będą regularnie opłacane.

Posesja cywilna Dóbr tych w Administracji Banku będących, zapewnia się Nabywcy od 1go Lipca 1847 r., od której to daty wszystkie dochody i wydatki do niego regulować się będą.

Nie tamuie się Nabywcy możność sprzedawania drzewa z lasów do Dóbr wymienionych należących, ale się zastrzega, że dopóki gospodarstwo leśne w tych dobrach nie zostanie stanowczo i w sposób trwałość lasu zapewniaiący urządzone, dopóty, wszelka sprzedaż drzewa, wyiąwszy na potrzebę roczną gruntową, tudzież wyiąwszy sprzedaż w sążniach w praktykowanej dotąd ilości, następować będzie mogła tylko o tyle, o ile waluta ztąd otrzymana obróconą będzie na częściową spłatę summy Rsr. 75,000 ad 2.

Jeżeli zaś gospodarstwo leśne zostanie urządzone, wszelka sprzedaż drzewa, w zakresie cięcia rocznego z planu gospodarczego wypływaiącego, dozwoloną iest Nabywcy bez obowiązku spłacania należności Bankowej i tylko wtedy do takiej spłaty będzie obowiązanym, gdyby sprzedaż tę nad zakres cięcia rocznego dopełniał.

Nie tamuie się również Nabywcy możności przeznaczenia pewnej części lasu na krudunek i osadzenia na niej Kolonistów z obowiązkiem opłacania czynszu, ale się zastrzega, że wkupne przez nich uiścić się maiące, obrócone również zostanie na częściową spłatę powyższej należności Banku.

Vadium do licytacji tej oznacza się na Zł. 50,000 vel Rsr. 7500 w gotowiźnie, w Listach Zastaw:, lub w innych papierach publicznych kraiowych procent przynoszących w imiennej ich wartości.

Szczegółowe inne zastrzeżenia znajduią się w warunkach do licytacji, które Konkurenci mogą każdego czasu przeglądać w Biurze Naczelnika Kancelarji, lub we właściwym Wydziale Banku. Warunki te znajduią się także na gruncie.

Dołączony iest także do nich Zbiór Objaśnień dla prostej informacji Konkurentów, a przytem wolno iest każdemu Dobra te obejrzeć na gruncie i przekonać się o wszystkich szczegółach, ku czemu wszelkie ze strony Administracji miejscowej mieć będzie sobie zrobione ułatwienia.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

Na roczną służbę, potrzebni są na wieś w Gubernję Grodzieńską, **KUCHARZ** i **OGRODNIK**, oba bezżenni, a zaleceni z dobrej konduity i biegłości w swej sztuce; o czem bliższa wiadomość w Hotelu Gierlacha, u Pisarza Czeczela.

Czyniąc zadosyć żądaniom Szano: Publiczności, umyśliłem swój w Warszawie pobyt ieszcze na iakiś czas przedłużyć; zarazem mam honor zawiadomić, iż mam duży zapas iuż wykończonych Sztucznych **ZĘBÓW**, z różnych mass nieulegaiących zepsuciu, a to według najnowszej metody paryzkiej; rzeczone Zęby tak w mówieniu iakoteż i iedzeniu, żadnej nie czynią przeszkody. Nadto, ponieważ niektóre z osób nie mogą znosić ani sprężyn ani plat złotych w ustach, takowym osobom, sposobem przez siebie udoskonalonym, bez sprężyn i plat, Zęby powprawiam. Nadmieniam przytem, iż ceny tak są umiarkowanie przezemnie ustanowione, iż i mniej zamożni nawet, łatwo mogą nabywać. Mieszkam w Hotelu Wileńskim na Tłumackiem, pod Nrem 14. — C. *Sager.*



We wsi Bożawola w Pow: Błońskim Gub: Warszawskiej, mila iedna od miasta Błonia położonej, iest do sprzedania 120 sztuk SKOPÓW, 50 sztuk Macior i kilka sztuk Tryków, znacznie poprawnej rassy. Wiadomość na miejscu.

KOLONJA po prawej stronie Wisły, werst 12 od Warszawy odległa, przy szosie, maiąca Dom z 8 pokoi, kuchni angielskiej, spiżarni, i pod tem piwnice; oraz Dom Folwarczny, obora, stajnia, wozownia, chlewy, komórki, lodownia i pompa; sady dwa, w tych dobrego gatunku drzew owoc rodzących 400; krzaków winogron sztuk 190, wszystko w stanie należycie dobrym, płotem z żerdzi i sztachetami pięknie ogrodzone, do tego pola obsiane, łąki, paszniki, z inwentarzem żywym i martwym, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość o warunkach sprzedaży w Warszawie przy ulicy Nowolipie w domu Nr 2410 i 11, na 2m piątrze od frontu.

Pół PISTORJUSZ z wszelkiemi apparatami, w dobrym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki, w Wólce Radzimińskiej, w Obwodzie Stanisławowskim, mil 3 za Pragą. Ktoby sobie życzył takowy nabyć, uda się na miejsce.

Zawiadamiam Szanow: Publiczność, że u Wód mineralnych w *Ciechocinku,* tak iak w latach poprzednich, otworzyłem dla dogodności przybywaiących Osób do wód tutejszych, Restaurację i Cukiernię, gdzie każdodziennie dostać można Śniadań, Obiadów i Kolacji.

Obiad składaiący się z 5ciu dań, zł. 3. Przyjmuią się wszelkie obstalunki, iako to: Lody, Torty, Ciasta, Cukry i t. p. — Rajmund *Kulesiński.*

Mam zaszczyt donieść Szanow: Publiczności, a szczególniej WW. Aptekarzom w Gub: Warszawskiej zamieszkałym, iako założyłem w mieście *Sieradzu*, na mocy upoważnienia Wysokiej Komisji Rz: Spraw Wew: i Duch:, z dnia 13/25 Czerwca 1845 r., *Skład Materjałów Aptekarskich i Farb*, wszystko w najlepszym gatunku i za pomierne ceny. Wyłącznie dla WW. Aptekarzy sprzedawać będę podług prejs-kurantów warszawskich Materjalistów. Są także do nabycia w tym Składzie wszelkie *Naczynia* porcelanowe, *Pudełka* i *Etykiety* Aptekarskie, i inne rzeczy.— W Sieradzu 14go Czerwca 1847 r. — A. *Fajans.*



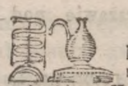
W Dobrach Sucha, 7 wiorst od Kałuszyna, znajduie się 450 sztuk OWIEC Macior do sprzedania, zdatne do chowu; iakoteż TRYKI sortowane i taxowane przez P. *Eksteyna* Sortjera Rządowego, od 3ch do 12tu dukatów; wiadomość bliższą powziąść można na miejscu; a cena Matek bardzo umiarkowana.



W mieście Lubrańcu Pcie Kuiawskim Gub: Warszaws:, z wolnej ręki do sprzedania POSIADŁOŚĆ Miejska, urządzona z wszelkiemi wygodami i przynależytościami do prowadzenia Fabryki Garbarskiej; gdzie oprócz obszernego Domu mieszkalnego i zabudowań na Garbarnię, są Szopy, Szpichrz, Stodoła, Obora, Stajnia, Wozownia, Piwnice, Studnia z pompą, Ogród fruktowy i warzywny, Łąka; oraz dwa Młyny końskie: do mielenia zboża i tłuczenia dębu, a to za summę Rsr. 2,100. O bliższych warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela, lub w Warszawie pod Nr 935 i 6 przy ulicy Zatyłki, u P. *Kussmahli.*

W Zakładach Fabryk Żelaznych w Krasny, w okolicy miasta Końskich, Chlewisk i Suchedniowa położonych, które obecnie na nowo wbieg puszczonymi zostały, wyrabiaią się wszelkiego gatunku PRODUKTA ŻELAZNE, iako to: Żelazo modelowe, kute, walcowane, odlewy i gwoździe. Osoby interesowane z prowincji, pragnące mieć iak dawniej stosunki handlowe z podpisanym, raczą się zgłaszać listownie franko adresuiąc przez Końskie w Krasny; zaś w Warszawie do domu handlowego PP. Ziegler et Comp: przy ulicy Długiej Nr 557, gdzie wszelkie obstalunki i nabycia po cenach przystępnych załatwiane zostaną.
Józef *Werecki.*

Otrzymawszy Upoważnienie od Władzy Edukacyjnej do otworzenia w mieście Zgierzu, *Szkoły Wyższej Płci Żeńskiej*, mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż takową Pensję otwieram z dniem 19 Lipca (1 Sierpnia) r. b.; zapewniaiąc z mej strony, iż wszelkich starań dołożę, aby odpowiedzieć zaufaniu Rodziców, i godnie zastąpić ich miejsce. Oprócz zwyczajnego wykładu nauk, Panienki będą miały zapewnione korrepetycje, a w godzinach wolnych, zajmowane będą Muzyką, Nauką robot ręcznych i Konwersacją ciągłą w ięzykach obcych.— Sabina z Witkowskich *Villaume.*



Potrzebną iest **GORZELNIA** z wszelkiemi potrzebnemi Apparatami, w bliskości Warszawy; maiący takową do wydzierżawienia, raczą się zgłosić w Hotelu Lipskim, do Pana Hadryan.

Potrzebna iest WIEŚ w dobrym gruncie, w pastwiskach z borem, w bliskości Warszawy lub miasta Lublina, z domem o kilku pokoiach, ogrodem, i dobremi budowlami; sprzedaiący zgłosić się zechce franko na ulicę Warecką Nr 1359, do W. Krzeczaj, z całym opisaniem płaszczyzny, wysiewu i budowli; może mieć ze 40 tysięcy zaliczone, i ten rok przy dzierżawie pozostać; o wczesne złoszenie się prosi.— Zawiadamia się, że potrzebne są dwa POKOJE; zgłosić się do Hotelu Polskiego pod Nr 20 zaraz.



Para KONI poiazdowych i ieden wierzchowy, z powodu wyiazdu, są do sprzedania;— tudzież APARTAMENT w korpusie na piątrze, z Pokoi 9ciu, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Składu na drzewo, Piwnicy, Stajni i Wozowni, każdego czasu; oraz LOKAL z Pokoi 4ch, Przedpokoiu, i Kuchni angielskiej składaiący się, od 8go Michała r. b. iest do naięcia. Wiadomość u Rządcy pałacu Potockich Nr 415 przy ul: Krak:-Przedm:.

Dzierżawca Zakładów Wapiennych w Piekle i Ciebłowicach, ma honor zawiadomić niniejszem, że od dnia 1go Czerwca r. b., w obu tych Zakładach, dostać można każdego czasu **WAPNA** świeżo wypalonego, po dotychczasowej cenie. Co się tyczy większych partji, te tygodniem pierwej zamawiane być winny. Nadto podaie się do wiadomości, że na WAPNO z rzeczonych Zakładów, wydawane będą świadectwa pochodzenia, firmą Fabryki opatrzone, a to dla uniknięcia nadużyć, iakichby Handlarze, wapno po prowincji rozwożący, przez przedawanie innego wapna zamiast *Piekielskiego*, dopuszczać się mogli. *G. B.* et *J. B.*



We wsi Komorowie, o ćwierć mili od Pruszkowa, są do wynaięcia dwa DOMKI umeblowane przyzwoicie, ze Stajniami, Wozowniami, Górą, Piwnicą i podwórkiem. Dostać można w miejscu wszelkiego nabiału, ryb, ogrodowizny, chleba, bułek, później owoców, w pobliskości zaś miasteczka świeżego mięsa, a przytym znajdzie się i Furmanka do podwiezienia lub przywiezienia do albo od kolei. Dowiedzieć się można każdego dnia we Dworze o cenie i warunkach.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK
przy ulicy Długiej pod Nr 572/3, wprost Arsenału na dole.

Żądani są: dwie Guwernantki rodowite Francuzki, kilka Francuzek do konwersacji.— Guwernantka Polka w średnim wieku, mówiąca dobrze po francu:.—Metr muzyki.— 3 Guwernerów do początkowych nauk mówiących dobrze po francuzku.— Kilku Guwernerów i Guwernantek życzą być umieszczeni.
N. *Steingraeber.*

KANTOR
STRĘCZEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
Ludwiki Marx,

przeniesiony został na ulicę Bielańską, w dom 3ci od rogu ulicy Długiej Nr 594, o czem ma zaszczyt zawiadomić Szanowne interesowane osoby. — L. M.